

Sygn. akt III CSK 182/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa S. M.
przeciwko Zakładowi (...) sp.j. w C.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 stycznia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt VII Ga (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację pozwanego Zakładu (...) Spółki jawnej w C. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 31 maja 2017 r. zasądającego od pozwanego na rzecz powoda S. M. kwotę 58.976,46 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona Sąd Okręgowy nie zbadał bowiem

z urzędu kwestii legitymacji biernej pozwanego, a po stronie pozwanej zachodziło współuczestnictwo konieczne członków konsorcjum. Ponadto, w zakresie regulacji prawnych stanowiących podstawę skargi kasacyjnej Sąd dokonał wykładni sprzecznej z podstawowymi zasadami prawa cywilnego i naruszył w sposób istotny prawo procesowe. Zdaniem skarżącego w sprawie występują również istotne zagadnienia prawne stanowiące podstawę orzeczeń Sądów obu instancji, a orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kary umownej i spełnienia świadczenia z tytułu umowy o roboty budowlane jest nieprecyzyjne w zakresie wykonania zobowiązania oraz braku cech przedmiotu przedstawionego, jako przedmiot zobowiązania wierzycielowi po chwili ustalonej przez strony, jako adekwatna dla spełnienia zobowiązania.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek

przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia tych wymogów, skoro skarżący nie sformułował konkretnych zagadnień prawnych wymagających zaangażowania Sądu Najwyższego, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że zagadnienia takie na tle podstaw skargi występują. Wskazał również, że orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące kary umownej i spełnienia świadczenia z tytułu umowy o roboty budowlane jest nieprecyzyjne, ale nie przytoczył konkretnych judykatów, które mogłyby być źródłem rozbieżności w orzecznictwie i rodzić zagadnienia o problemowym charakterze. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia w podstawach skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, nie publ.).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (por. m.in.

postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skonfrontowanie rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala również na stwierdzenie, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona w ustalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumieniu tego pojęcia. Skarżący odniósł tę przyczynę kasacyjną do zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego ujętych w ramach podstaw skargi kasacyjnej, ale w przedstawionym uzasadnieniu wniosku brak jest takich argumentów, które wskazywałyby na rażące naruszenie prawa w ustalonym przez sąd drugiej instancji i wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, że skarżący oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstaw skargi w ramach instytucji „przedsądu”, co jest niedopuszczalne. Ponadto w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na jej oczywistą zasadność oraz na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Nie ulega wątpliwości, że ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ. i z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ.).

O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje również poruszone szczegółowo we wniosku zagadnienie rodzaju legitymacji biernej członków konsorcjum. Przede wszystkim jest to kwestia złożona, skoro umowa konsorcjum nie została uregulowana w kodeksie cywilnym ani nie została kompleksowo ujęta w innym akcie normatywnym, a została ukształtowana przez praktykę, jako odpowiedź na zapotrzebowanie obrotu gospodarczego. W konsekwencji w doktrynie, nie wypracowano jednolitej charakterystyki prawnej umowy konsorcjum, ani nie dokonano precyzyjnej oceny skutków jej zawarcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono natomiast, że zróżnicowanie stanów faktycznych i prawnych uniemożliwia jednolitą kwalifikację prawną

konsorcjum, które może być spółką cywilną, stanowić jej podtyp lub mieć charakter samodzielny, za czym przemawiałyby zwłaszcza brak majątku wspólnego, więzi organizacyjnych oraz tymczasowy charakter współpracy. Zagadnienie czy istnieje współuczestnictwo konieczne wszystkich członków konsorcjum w sytuacji, gdy umowa z zamawiającym nie podlega reżimowi zamówień publicznych było przedmiotem szczegółowych wyjaśnień Sądu Najwyższego w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 marca 2015 r. (III CZP 113/14, OSNC – ZD 2016, nr C, poz. 44). Dominuje pogląd, że z istnienia umowy konsorcjum nie musi wynikać współuczestnictwo konieczne, ponieważ nie można stawiać znaku równości między spółką cywilną, a konsorcjum, którego zawarcie nie musi powodować powstania majątku wspólnego członków konsorcjum. Nie ma zatem podstaw do automatycznego kwalifikowania wszystkich umów konsorcjum (w analizowanym przypadku umowa nie została złożona do akt), jako umów spółki cywilnej, jest to bowiem uzależnione od zawarcia w takiej umowie cech konstrukcyjnych spółki cywilnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2018 r., II CSK 452/17, nie publ., z dnia 23 września 2016 r., II CSK 27/16, nie publ., z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 353/14, Glosa 2017, nr 2, str. 21, z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 177/14, Glosa 2017, nr 2, str. 25, z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 353/14, nie publ., i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2015 r., III CZP 113/14).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265).